

Wspomnienia



Lek. med. Piotr Kozieł (30.06.1936–13.11.2015)

Urodzony w okolicach Wilna, jako ośmiolatek przybywa z całą rodziną do Polski, w okolice Nowego Tomysła. Tu uczęszcza do szkoły i po maturze w 1954 r. rozpoczyna studia na Wydziale Lekarskim Akademii Medycznej w Poznaniu. Po otrzymaniu dyplomu lekarza i zaliczeniu stażu podyplomowego wraz z żoną Cecylią, również lekarzem, podejmuje pracę na oddziale wewnętrznym w szpitalu w Gubinie. Po egzaminie specjalizacyjnym z zakresu interny i po uzyskaniu tytułu specjalisty medycyny kolejowej wygrywa konkurs na ordynatora oddziału wewnętrznego Kolejowego Sanatorium Lenno Zamek we Wleniu koło Jeleniej Góry, gdzie pracuje do sierpnia 1977 r. Następnie zostaje delegowany do pracy Zachodniej Dyrekcji Okręgowej PKP, jako kierownik działu profilaktyki i leczenia. Prowadzi również poradnię zakładową ZDOPKP. Po przejściu na emeryturę w 2002 r. podejmuje pracę jako kierownik przychodni lekarskiej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu oraz uczestniczy w komisjach lekarskich KRUS-u. Pracuje do lipca 2014 r.

Był ojcem dwóch córek – lekarek – Małgorzaty i Agaty. Wolny czas poświęca na działalność społeczną – organizuje spotkania okolicznościowe i rocznicowe o tematyce medycznej. Publikuje artykuły w czasopismach medycznych. Nagradzany wielokrotnie odznaczeniami państwowymi i resortowymi PKP oraz Krzyżem Kawalerskim Odrodzenia Polski.

Zapamiętaliśmy go jako człowieka o zdecydowanym charakterze, bardzo wrażliwego. W każdej sytuacji był bardzo pomocny, służył radą i działaniem. Konkretny i profesjonalny, podejmujący własne decyzje wraz z obowiązującymi konsultacjami i instytucjami. Pracowity i nieustannie pomagający wszystkim tym, którzy o tę pomoc prosili albo jej potrzebowali. Pożegnanie odbyło się 13 listopada 2015 r. na cmentarzu junikowskim w Poznaniu.

Ostatnie pożegnanie śp. Andrzeja Wiśniewskiego

Wwielkim bólu i żalobie stoimy przy trumnie śp. doktora Andrzeja Wiśniewskiego. Kochanego męża, ojca, syna, brata, kolegi, lekarza, przyjaciela. W nieutulonym żalu żegnają go kochająca, oddana do ostatnich dni – żona Renata, córka Dominika, syn Oskar, zrozpaczeni rodzice Sława i Ryszard, stroskane siostry Madzia i Iwona. Towarzyszą mu w ostatniej drodze liczni przyjaciele, lekarze, koledzy i sąsiedzi.

Świętej pamięci Andrzej urodził się 23 lutego 1966 r. w Turku. Wspaniałe dzieciństwo, dom pełen miłości i ciepła, cudowni rodzice ukształtowały całe Jego dalsze życie. Ukończył szkołę podstawową i liceum ogólnokształcące w Turku, a po studiach na Wydziale Stomatologicznym Akademii Medycznej w Poznaniu otrzymał dyplom lekarza dentystry.

W 1990 r. zawarł związek małżeński z koleżanką z roku i grupy, Renatą. W 1992 r. został ojcem Oskara, a 3 lata później urodziła się córka Dominika.

Pracę zawodową rozpoczął w ośrodku zdrowia we Władysławowie, następnie przez 5 lat pracował w Kościelcu, po czym otworzył prywatny gabinet dentystyczny „bez bólu” w centrum Kalisza. Pasjonował się swoim zawodem, szlifując swoje umiejętności i unowocześniając miejsce pracy. Był bardzo ceniony i lubiany przez pacjentów.

Cieszyły Go dalekie podróże, ale uwielbiał też krótkie wypady rowerowe. Przed czterema laty uczestniczył w rowerowej pielgrzymce na Jasną Górę. Doskonalił też znajomość języków obcych: niemieckiego i włoskiego. Bez reszty oddany rodzinie, kochający mąż i ojciec, czuły i troskliwy syn, niezawodny brat, wierny przyjaciel – taki był śp. Andrzej.

Żegnając go w imieniu kolegów lekarzy, członków Wielkopolskiej Izby Lekarskiej, zapewniamy jego najbliższych, że na zawsze pozostanie w naszej pamięci.

Panu dr. Markowi Walkiewiczowi

Członkowi Okręgowej Rady Lekarskiej
Wielkopolskiej Izby Lekarskiej
wyraży głębokiego współczucia
z powodu śmierci

MATKI

w imieniu lekarzy i pracowników
Wielkopolskiej Izby Lekarskiej

składa

prezes

Okręgowej Rady Lekarskiej
Wielkopolskiej Izby Lekarskiej
Krzysztof Kordel